

Kurier Szczeciński

1985-05-06, PONIEDZIAŁEK

Nr 87 (12 226)

Rok założenia 1945

Nakład: 64 000 egz.

Cena 6 zł

Prosto z VII Kongresu ZBoWiD

Kombatanci w służbie narodu i państwa

PRZEZ dwa ostatnie dni minionego tygodnia warszawski Pałac Kultury i Nauki uroczystie udekorowany, już po święcie 1 Maja, a zarazem — przed czwartkowymi obchodami 40 rocznicy zwycięstwa nad hitleryzmem gościł VII Kongres Związku Bojowników o Wolność i Demokrację.

szczególna, osobista satysfakcja ze zwycięstwa po 2078 dniach polskich zmaganiach z najeźdźcą na wszystkich frontach II wojny światowej.

(Dokończenie na str. 3)

40-lecie powrotu

Szczecina do Macierzy

Uroczystości w klubie PAX

Z OKAZJI 40-lecia powrotu Polski nad Odrę i Bałtyk w sobotę w siedzibie Oddziału Wojewódzkiego Stowarzyszenia PAX odbyła się uroczystość. Przybył na nią przewodniczący ZG Stowarzyszenia PAX wicepremier Zenon Komender. Obecni byli przedstawiciele władz.

(Dokończenie na str. 2)

JUŻ w samej zbitej tych dat jest coś wymownego i nieledwie symbolicznego. Członkami ZBoWiD, jednej z najbardziej masowych, ponad 750-tysięcznej organizacji są przecież przede wszystkim ludzie pracy, którzy wzięli się za karabin wówczas, gdy — jak mówi poeta — „przyszli podpalić dom”, a po berlińskim finale, pożegnawszy utraconych towarzyszy broni, w masie swej powrócili do trudu odbudowy i rozbudowy kraju. Wielu, w miarę sił, uczestniczy w nim do dziś. Równocześnie zaś właśnie z obywatelskiego pokolenia, czy — ściślej mówiąc — pokoleniom przyszedł w udziale

Z ciekawym in blanco — w Polskę

Naiwny dyrektor i beczelny złodziej

WOJEWÓDZKI Urząd Spraw Wewnętrznych w Szczecinie, kończy śledztwo pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w sprawie afery, jaka miała miejsce w ub. roku w Szczecińskim Przedsiębiorstwie Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych. Oto szczegóły.

W maju ub. roku w firmie tej rozpoczął pracę 37-letni Mirosław M. Ślusarz. Otrzymał za jecie przy produkcji pomocniczej. Ukrył przy tym skrzętnie fakt, że był karany m.in. za przewłaszczenie mienia i że Prokuratura Rejonowa w Skierkowie (gdzie mieszkał), poszukiwała go listem gończym za złotliwe uchylanie się od płace-

nia alimentów. Wkrótce po rozpoczęciu pracy w szczecińskim PISIE, Mirosław M. zaczął opowiadać o swych możliwościach załatwienia dla zakładów różnych brakujących materiałów. Wkrótce ta dotarła do dyrektora technicznego, pełniącego wówczas

(Dokończenie na str. 2)

Maipa w klatce czyli...

ZOO (logiczne) dylematy

KAŻDY — niezależnie od tego, w jakim MIEŚCIE czy miasteczku mieszka — lubi się nim chwalić przyjeźdnym. Bywa, że dochodzi nawet do dwójki licytacji czyje miasto lepsze, bo więcej w nim zabytków, uczelni, kawiarni, pięknych dziewczyn itd. Zachwalają więc swoje miasta warszawiaczy i wrocławianie, poznańscy i gdań-

(Dokończenie na str. 3)

Liban

Walki w Bejrucie

BEJRUT PAP. Radio bejruckie podało, że w czasie niedzielnego walk w stolicy Libanu, które trwały 10 godzin, zginęło co najmniej 2 osoby, a 17 zostało rannych. O sobotę zginęło w Bejrucie 6 osób, a 54 zostały rannych.

Nowy sojusz pomiędzy dawnymi przeciwnikami

Generałowie USA i RFN wymieniają uściski nad grobami esesmanów

BONN PAP. W całkowitej separacji od społeczeństwa, w tym od tysięcy demonstrantów z USA i RFN, prezydent USA Ronald Reagan i kanclerz RFN Helmut Kohl złożyli 5 bm. wieńce na cmentarzu hitlerowskich żołnierzy w Bitburgu.

IMPREZA ta, której ukoronowaniem był uścisk dłoni byłych generałów z lat II wojny światowej — Johanna Steinhoffa (RFN) i Matthewa Ridgewaya ze Stanów Zjednoczonych, stanowiła jeden z bardziej szokujących elementów programu

obecnej wizyty Reagana w RFN.

Wiążenie do programu wizyty prezydenta USA ceremonii na cmentarzu, na którym znajdują się groby byłych członków militarnych formacji SS, uznane zostało przez szerokie kręgi opinii publicznej nie tylko za skandal polityczny, lecz także za obrazę pamięci ofiar hitlerowskiego ludobójstwa.

Tak też potraktowały prowokację w Bitburgu pozostałe przy życiu ofiary „zagłady” — byli więźniowie hitlerowskich obozów śmierci, którzy — podobnie jak Centralna Rada Żydów w Niemczech — zbrojotowali wcześniej uroczystości z udziałem Reagana poświęcone pamięci ofiar obozu masowej zagłady w Bergen-Belsen.

Przemawiający w Bitburgu Reagan swoje wystąpienie poświęcił głównie nowemu „sojuszowi pomiędzy dawnymi przeciwnikami z lat II wojny światowej” wskazując zwłaszcza na

(Dokończenie na str. 3)

Spotkanie M. Gorbaczowa z E. Honeckerem

W NIEDZIELE w Moskwie odbyło się spotkanie sekretarza generalnego KC KPZR Michaiła Gorbaczowa z sekretarzem generalnym KC NSPJ, przewodniczącym Rady Państwa NRD Erichem Honeckerem, który przybył do Związku Radzieckiego z przywilejową wizytą. Wymieniając poglądy na aktualne problemy obecnej sytuacji międzynarodowej, obaj przywódcy akcentowali, że zadaniem najwyższej wagi jest powstrzymanie wyścigu zbrojeń na ziemi i niedopuszczenie, aby przynosił się w przestrzeń kosmiczną.

Wizyta w Polsce Daniela Ortegi

WARSZAWA PAP. W najbliższych dniach przybędzie do Warszawy z roboczą wizytą prezydent Republiki Nikaragui, Daniel Ortega Saavedra.

Czechosłowacja

Odkrycie bogatego pokładu złota

PRAGA PAP. Jak poinformowała agencja ČTK, dzięki zastosowaniu nowej teorii naukowej o lokalizacji pokładów rudonośnych odkryto w Czechosłowacji bogate złoto. Złoto, zawierające krzem, o wartości około miliarda dolarów według bieżących cen światowych. Autorzy tej nowej metalograficznej teorii profesorowie Zdenek Pouba i Petr Moravsek otrzymali za swą odkrywcza pracę wysoką nagrodę państwową. Złotonosny pokład znajduje się w środkowych Czechach, 48 km na południe od Pragi. Dzięki jego eksploatacji, która rozpocznie się wkrótce, Czechosłowacja będzie mogła pokryć swe zapotrzebowanie na złoto w zasadzie z własnego wydobycia.

Od dziś... „lato”

Ponad 18 st. ciepła

WYNIATKOWO precyzyjna była prognoza pogody, w której synoptyk Szczecińskiego (Dokończenie na str. 2)

MODELE 2 kolekcji Informacyjnej „Mody Polskiej” jesień — zima 85. — I. Radkiewicz

- Konferencja prasowa Mieczysława F. Rakowskiego
- Chrzest górniczego jachtu „Janina”

Święto żeglarzy na Wałach Chrobrego

PO-DNIACH CHŁODOW i deszczu wreszcie wczoraj zaświeciło słońce i zrobiło się ciepło — jakby specjalnie pogoda sprzyjała żeglarzom w dniu ich święta na ogólnopolskie otwarcie sezonu 1985. W Szczecinie, na Wałach Chrobrego — tu gdzie tysiące ludzi wylało pamiętne przed laty wielkie wyprawę m. in. jachtu „Śmiały” wokół Ameryki Południowej, kapitan Krzysztof Baranowski i „Poloneza” po samotnym starcie w regatach przez Atlantyk i opłynięciu globu — kilka tysięcy szczecinian zwiędło w sobotę i niedzielę dwa nasze żaglowce: „Pogorie” i „Iskrę” oraz wzięło udział w uroczystej inauguracji sezonu.

Punktualnie o godz. 11 serdecznie witani przybyli na brzeg Odry u stóp Wałów Chrobrego prezes Polskiego Związku Żeglarskiego Mieczysław F. Rakowski oraz gospodarze wódzтва i miasta z I sekretarzem KW PZPR Stanisławem

Miskiewiczem, wojewoda Stanisławem Małcem, i sekretarzem KM PZPR Andrzejem Spenyżskim, prezydentem Szczecina Ryszardem Rotkiewiczem i prezesem Szczecińskiego Okręgowo go Związku Żeglarskiego Zysmuntem Kościelickim.

Zwracając się do zebranych M. Rakowski stwierdził m. in., że centralna inauguracja sezonu (Dokończenie na str. 6)

Tajlandia

Zapadające się miasto

DELHI PAP. Stolica Tajlandii — Bangkok — zużywa dla swych potrzeb ogromną ilość wody z 11 tysięcy studni artezjskich. W następstwie tego miasto co roku zapada się średnio o 7,62 cm. Naukowcy z tajskiego instytutu badań chemicznych obliczyli, że jeśli sytuacja ta utrzyma się, w roku 2000 miasto znajdzie się poniżej poziomu morza.



• Wybraliśmy dla Was • Telewizyjne programy tygodnia •

Od poniedziałku - do niedzieli

NA DZIEŃ ZWYCZYSTWA

W TYM tygodniu — 9 maja — przypada 40 rocznica zakończenia II wojny światowej. Z tej okazji TVP przygotowała specjalny blok programów w którym znajdują się m.in. liczne bezpośrednie relacje z uroczystości (m.in. defilady wojskowe w Moskwie i Warszawie) rocznicowych, programy dokumentalne i filmy fabularne o tematyce związanej z Dniem Zwycięstwa.

TEATR TV

„Nikt mnie nie zna” (poniedziałek, 20.15, I). Jedną z mniej znanych komedii Aleksandra Frey, której bohaterami są wreszcie zazwyczaj małż i jego piękna, sprytna żona. Reż. Marcin Okopka, wyk. Andrzej Szaciłło, Grażyna Jędras, Grzegorz Chrapkiewicz, Stanisław Michalski i inni (Ośrodek Gdański TVP).

„Kruczkowki” (środa, 21.45, II). Spektakl o znanym dramaturga i jego twórczości, przygotowany przez Jana Machulskiego (prezentuje Andrzej Żurowski).

„Zręczność i przekora” (sobota, 10, I). W cyklu Historia dramatu polskiego — komedia Aleksandra Fredry w reż. Andrzeja Łapickiego z udziałem Bronisława Pawlika, Wiesława Michniukowskiego, Joanny Szczepkowskiej i Mirosława Konarowskiego.

„Astronom” (niedziela, 13.45, I). Widowisko TV NRD dla dzieci i młodzieży (Interwizyjny Przegląd Widowski).

FILMY, SERIALE...

Filmy w kolejności pojawiania się na ekranie:

▼ „Z bieginie rzeki” (poniedziałek, 22.30, II). Czwarty odcinek mającego licznych zwolenników, bezpretensjonalnego serialu prod. australijskiego.

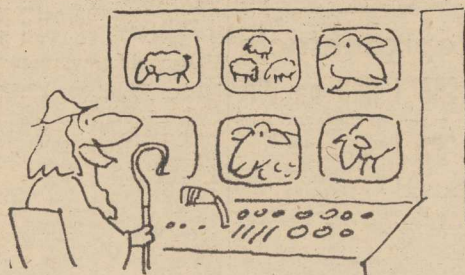
▼ „Niewolnica Isaura” (wtorek, 20.15, I). Urzędny status wydłużony w PRL odmawiają na dawania dziełom imienia Isaura. Dużo czego to jeszcze dojdzie!

▼ „Ostatni szurm” (wtorek, 21.30, II). Część piąta i ostatnia radzieckiego filmu wojennego „Wyzwolenie” w reż. J. Ozierowa.

▼ „Godziny nadziei” (środa, 20, I). Polski film wojenny w reż. A. Rybkowskiego, którego akcja toczy się w ostatnich dniach wojny.

„Kryminal”

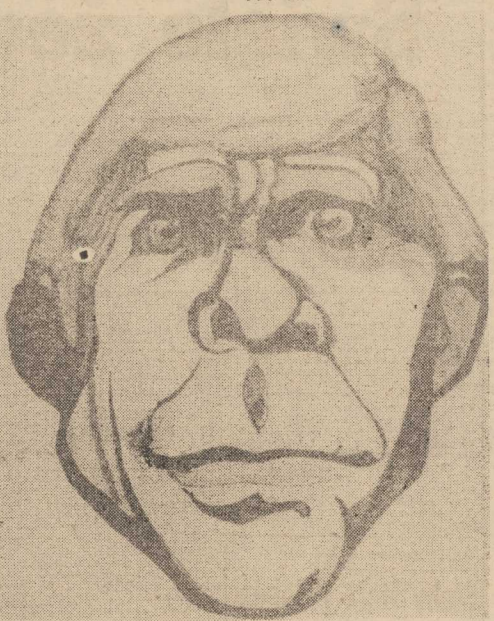
W TRAKCIE nagrywanie telewizyjnej „Kobry” pod tytuł „Petrinij nelson” — informuje tygodnik „Antena” — zajął magnetowid, odgrywający w spektaklu istotną rolę. Tak to jest gdy się poddamy fascynacji nowinkami technicznymi. Dawniej wystarczyła atrapa i nikt nie był wzdorny na pokuszenie...



▼ „Zwycięstwo” (czwartek, 21.30, II). Film który powstał z połączenia dwóch uprzednio zrealizowanych przez reż. Jerzego Passendorfera — „Kierunek Berlin” i „Ostatnie dni” (1968/69). Jego bohaterami są polscy żołnierze biorący udział w operacji berlińskiej. Wśród wykonawców m.in. Wojciech Siemion, Krzysztof Chmielec, Wacław Kowalski i Marian Lacer.

W rolach głównych: Dżek Bogard, James Fox, Wendy Craig i Sarah Miles. W jednej z epizodycznych ról — znany dramaturg brytyjski, współautor scenariusza Harold Pinter.

▼ „Sędzia Fayard zwany Szeryfem” (sobota, 20, I). Francuski film polityczny o sensacyjnej akcji. Reż. Yves Boisset, w roli sędziego Fayarda niezający już Patrick Dewaere.



WOJCIECH SIEMION (tu w karykaturze Izabeli Kulczyckiej-Faldu) z powodzeniem wcielił się w rolę kaprala Naroga z filmowej spółki autorskiej Passendorfer — Żukrowski. Zobaczmy go ponownie w nadchodzący czwartek.

▼ „Zacmienie częściowe” (piątek, 21, I). Psychologiczny film prod. czechosłowackiej o 14-letniej dziewczynce która utraciła wzrok. Reż. Jaromil Jires.

▼ „Służacy” (piątek, 22.25, II). Zniknął Visconti, pojawił się Losey... Zaczynamy trzy filmy tego wybitnego angielskiego twórcy — „Służacy”, „Wygnanie” i „Posłaniec”. Przygotowany na piątek obraz uznawany jest przez krytykę za najlepsze dzieło Josepha Loseya. To bardzo dziwna opowieść o psychicznej zależności młodego arystokraty od swojego słuźącego. „Nie ma w tym filmie — mówi Losey — niczego co byłoby szczególnie nieczurowe, ale całość może pretendować do skandalu”.

▼ „Prawo mężczyzn” (sobota, 22.25, II). Kolejny odcinek francuskiego serialu „Królowie przekleci” wż Maurice’a Druona.

▼ „Była wojna kiedy byłem dzieckiem” (niedziela, 15, II). Druga część filmu prod. japo. (Kino Familijne).

▼ „Freud” (niedziela, 17.30, II). Drugi odcinek ang. serialu biograficznego o Zygmuncie Freudzie.

▼ „Vendetta” (niedziela, 20, I). Czwartą część ang. filmu „Kto oplaca przewoźników”.

▼ „Saga rodu Palliserów” (niedziela, 21.55, II). Piętnaste już spotkanie z powtarzanym angielskim serialem.

WIECZÓR

CZECOSŁOWACKI

Dziś, w poniedziałek program II poświęcony jest w znacznej mierze prezentacji dorobku socjalistycznej Czechosłowacji.

ROZRYWKĄ ROZRYWKĄ!

▲ Muzyczny ekspres (wtorek, 22.15, I) — Spotkanie z Katarzyną Gaertner (piątek, 19, II) — Jazz Trio (piątek, 23.05, II) — Piosenki San Remo 85 (sobota, 22.45, I) — Dziś Peri Cola (sobota, 21.30, II) — Godzina z Ireną Kwiatkowską (niedziela, 20.50, II).

REQUIEM WOJENNE BRITTENA

Wydarzeniem muzycznym będzie piątkowy koncert Orkiestry Filharmonii Narodowej wykonującej „Requiem wojenne” Benjamin Brittena (piątek, 20.30, I). Partie wokalne — Dorothy Dorow, Konstantin Lisowski i Andrzej Hiolski.

RUSZA

WYSCIG POKOJU

Tydzień pełen transmisji z Wyścigu Pokoju, imprezy przeprowadzanej w tym roku na zupełnie niezwykłej trasie. Relacja z I etapu w Moskwie — czwartek, 12.50, pr. I.



Przekład: Robert Ginalski

11

Jeśli nie liczyć podejrzliwego spojrzenia Claude'a — który, na szczęście, nie podzielił się swoimi obawami ze Smithem — ich powrót na pierwszy taras nie wzbudził niczyjej ciekawości. Wrócili ośmio — Grahem, by dokonać partyjki z Tate i Pei, Sabrina zaś do dwóch ślicznych Japończyków z Frakcji Czerwonej Armii, które były na biegu zorientowane w ostatnich trendach europejskiej mody. C. W. zagłębił się w fotelu i udawał, że śpi. Pół godziny później Smith, który odbył tymczasem krótką naradę z Claude'em i Leah, wyszedł z sali. Po dalszych dziesięciu minutach C. W. powstał i oświadczył, że idzie poszukać czegoś, co bardziej przypomina łóżko. Nikt się nim nie zainteresował.

C. W. wjechał windą na drugi taras. Minął dwuosobowy patrol — strażnicy byli uprzejmie bez broni, ale mieli rozkaz trzymać oczy otwarte i meldować regularnie. C. W. obliczył, że wrócić w to samo miejsce za jakieś trzy minuty.

Strażnicy wrócili punktualnie. Kiedy chwilę nie ma do roboty nie poza chodzeniem bez broni, ale mieli rozkaz trzymać oczy otwarte i meldować regularnie. C. W. obliczył, że wrócić w to samo miejsce za jakieś trzy minuty.

Pierwszą, a zarazem najważniejszą część planu Mike'a Grahama było uwolnienie pani Wheeler. Gdyby się to powiodło, to jedynym zmartwieniem byłoby już tylko siedem tysięcy ton żelazta. C. W., widząc na cienkiej nylonowej linie, centymetr po centymetrze zbliżał się do salonu dla gości honorowych.

Dotarł do okna salonu. Jak się spodziewał, ujrzał tam panią Wheeler. Siedziała w fotelu z pośpią twarzą, spoglądając w głąb pokoju. W chwili, gdy C. W. zamierzał zasłukać w szybie, by przyciągnąć jej uwagę, pani Wheeler otworzyła usta i odezwała się. Wyglądała na to, jakby rozmawiała sama ze sobą.

Jak na zamówienie, pojawił się Smith. Kierował się w stronę okna, ale patrzył na panią Wheeler. C. W. zamarł, lecz już po chwili przesunął się ostrożnie po rusztowaniu, starając się zejść z widoku. Nagle pani Wheeler spojrzała na okno: jej wzrok padł na C. W. Nie dojąc po sobie nie poznał, odwróciła głowę i spojrzała Smithowi prosto w oczy, przykuwając jego wzrok.

112

— Chciałbym tylko pani przekonać — mówił Smith — że pani szczerza odezwa do władz przyspieszaby bieg spraw i pozwoliła uniknąć nader prawdopodobnego rozlewu krwi, jak również zagwarantowałaby pani wolność. Nie wymagam, żeby pani konoś zadrzała, a już na pewno nie siebie sama... no prostu chciałbym, żeby jeszcze raz wystąpiła pani przed kamerami lub porozmawiała przez telefon.

Pani Wheeler wyprostowała się z godnością.

— Wszelka myśl o tym, że miałabym błagać o własne życie, jest mi z gruntu wstrętna, panie Smith — oświadczyła. — Mam uniki, wychowałam syna, który został prezydentem Stanów Zjednoczonych, i nie żniże się do tego, by iść na rękę takiemu barbarzyńcy, jak pan. Jeżeli chce pan dostać pieniądze, to musi pan sobie radzić beze mnie. To moje ostatnie słowo na ten temat.

— W razie konieczności potrafisz być wyjątkowo natarczywy — rzekł Smith.

Adela Wheeler roześmiała się, szczerze ubawiona.

— Miałeś palców? — zapytała. — Łamanie kołem, zrywanie paznokci? A może tortura zwana „strappado”? Doprawdy, panie Smith, na taką dziecinadę jestem i za stara, i za bardzo uarta. Niech pan więc zmyka i straszyc kogoś w pańskim wieku.

C. W. oparł się na dźwigarze, by ułżyć naprężonym mięśniom i puścić linę. Nie wziął jednak pod uwagę, że wiatr przybrał na sile — właściciel wzmagał się już od zachodu słońca, lecz C. W. nie zauważył tego, zaabsorbowany innymi sprawami. Gwałtowny podmuch porwał linę, która uderzyła w metalową ścianę salonu.

Smith odwrócił głowę niczym atakujący wąż.

— Panie Smith! — Adela Wheeler huknęła na niego władczym tonem. — Kazałam panu wyjść! Nawet więźniowie mają chyba prawo do chwili spokoju! Zegnaj! Nie mamy sobie nic więcej do powiedzenia.

Smith najwyraźniej uznał, że hałas na zewnątrz jest nieistotny. Spojrzał wyzywająco w oczy pani Wheeler i sklonił się drwiąco.

— Madame — powiedział z kurtuazją — rozumiem teraz, jak doszło do tego, że jest pani matką prezydenta... i w jaki sposób prezydent Wheeler stał się takim człowiekiem, jakim jest. Do rychłego zobaczenia. — Odwrócił się i wyszedł, zamykając za sobą drzwi. Przez całe długie dwie minuty pani Wheeler siedziała nieruchomo, mając nadzieję, że człowiek za oknem postąpi tak samo.

(cda)

W czwartek o godz. 19 mecz z zabranami

Wpadka w Lublinie

I liga piłkarska: MOTOR LUBLIN - POGON SZCZECIN 2:0 (1:0). Bramki zdobyli: w 7 min. Szczepański i w 85 min. Łatka. Widzów: 10 tys. Sędziował Wit Żelazko z Warszawy.

MOTOR: Kalinowski - Fin-ta, Milewski, Bartoszewski, Szanłowski - Jasina, Iwanicki, Siłpko (od 67 min. Grzanka), Łatka, Kudyba, Szczepański.

POGON: Długosz - Ostrowski, Makowski, Sokolowski, Urbanowicz - Miziek (od 46 min. Kuras), Wolski (od 72 min. Hawrylak), Dąbowski, Lesniak, Kensy, Turowski.

KIEPSKI mecz słabych drużyn. Mimo iż Motor, pod koniec gry, siał się ze zwycięstwa, nie zdobył punktu. To było jego pierwsze zwycięstwo w rundzie wiosennej. Pogoń grała ospale -

„Czarny weekend”

szczecińskich piłkarzy

Na mieliźnie...

ZAMIAST zdobywać punkty, Pogoń uciągnęła się na mieliźnie, tracąc z Krakowia, Włocławka, dwóch pretendentów do gry w II lidze. Tegę baty zabrała „jednostka” Stali Stocznia, która na własnym boisku przegrała z lublińskim Zagłębiem 1:4. Nie popisał się też Chemik, który bezbramkowym remisem zakończył (o Polacach) pojedynek z wrocławską Siecią. Nasi II-ligowcy też więc są w kiepskiej sytuacji, też zagrożeni spadkiem. Jednocześnie w II lidze starszemu Błękitni straciła na rzecz Dozamet pozycję lidera. Na drugie miejsce awansowała natomiast Arkonia, która wygrała z Lechią Zielona Góra. Dozamet wypierza obie wahry drużyn różnicą 1 punktu. Podobnie jak arkowiczycy zwycięstwo odniósł także III-ligowy piłkarz Energetyka Gryfino. Były to jedyny jedyne akcenty miernego weekendu piłkarskiego.

Sytuacja szczecińskiego futbolu (trzy drużyny zagrożone degradacją do niższych klas) jest fatalna. Szczecińskie niepokoi możliwość utraty reprezentanta w ekstraklasie. Pogoń nie potrafi dobrze zagrać już nawet z tak słabo notowanym zespołem, jakim jest Motor. Nasi zawodnicy wręcz odzyskali już zdobywania bramki. A tymczasem w perspektywie kilka trudnych pojedynków m. in. z Górnikiem Z. Zagłębiem i Legią. Prawdy mówiąc, przy obecnej prezentacji przedsezonowej umiędzynarodowienia, równie trudne będą także pozostałe spotkania. W sumie zostało ich jeszcze sześć. Nie wszystko więc jeszcze stracone. Z drugiej jednak strony potężna dekoncentracja naszej drużyny, dolegliwy oddech po kontuzjach przez Lesniaka, Turowskiego, Makowskiego i Hawrylaków, przy jednoczesnym braku zdecydowanych nastrojów optymistycznych. Walczyć trzeba jednak do końca, odrzucić się z apeli, grać odważnie i mądrze. Sytuację w tabeli jest wciąż taka, że inni potencjalni kandydaci do spadku nie uciekli zbyt daleko nadal istniejąca możliwość przesunięcia się na miejsce gwarantujące pozostanie w ekstraklasie. Oby się to Pogoń udało.

Wyniki i tabela

I liga piłkarska

GKS - Lech	1:1 (1:0)
Motor - POGON	2:0 (1:0)
Lechia - Wisła	2:0 (1:0)
Górník Z. - Zagłębie	0:0
Legia - Rumia	2:2 (2:0)
Śląsk - ŁKS	1:1 (0:1)
Górník W. - Bałtyk	4:0 (2:0)
Widzew - Ruch	1:0 (0:0)

TABELA		
1. Górník Z.	32:14	25-10
2. Widzew	30:16	23-11
3. Legia	30:16	20-17
4. Lech	29:17	24-19
5. Zagłębie	28:20	20-22
6. Górník W.	28:22	27-24
7. Ruch	22:24	20-21
8. ŁKS	22:24	17-24
9. Śląsk	24:22	27-24
10. GKS	20:28	16-20
11. Lechia	20:26	17-23
12. Bałtyk	20:26	15-23
13. Radomak	19:27	16-22
14. Motor	19:27	20-27
15. Wisła	17:20	15-24
16. POGON	17:29	17-30

bez wiary we własne siły. Symptomem poprawy, widoczne w kilku ostatnich pojedynkach szczecińskich, gdzieś zaginęły. Porównywalni tak jak w okresie, gdy kroczyli od porażki do porażki. No i przegrali, dając sobie strzelić pierwszą bramkę już w 7 minucie spotkania. Gol ten kompromituje naszych obrońców. Szczepański zmusił bo wiem do kapitulacji Długosza przy biernej postawie 3 spośród nich. Nie popisał się też zbyt nieszczęśliwie reprezentacyjny obrońca - Ostrowski (może zmęczony trudami meczu z Belgami?), który nie upilnował Łatki. Lublińszczanie zainicjował samotny rajd i nie zagrożony podwyższył wynik na 2:0. Wcześniej - w 26 min., zawodnik ten będąc kilka metrów przed pustą bramką Pogoń, skierował piłkę tuż obok słupka. W pierwszej fazie gry szczecińscy mieli właściwie tylko jedną okazję do użycia gola, kiedy to w 32 min. po strzale Sokolowskiego głową, piłka poszybowała ponad poprzeczką.

PO przerwie Pogoń uzyskała odcynną przewagę. Stworzyła wiele groźnych sytuacji i mogła z powodzeniem mecz wygrać. Niestety, świetnych okazji dwukrotnie nie wykorzystał Lesniak (raz trafił w słupkę) i Kuras, który minęszy trzech lublińskich zamiast zdecydować się na strzał uznał że lepiej jak to którzy z kolegami w tym wrzeczy. No i nie z tego nie wyszło.

W KOLEJNYM ligowym meczu piłkarze Pogoni spotkają się w czwartek o godz. 19 (na stadionie przy ul. Twardowskiego 40) z Górnikiem Zabrze. I to będzie chyba mecz ostatniej szansy?

TOTO LOTEK

Duży Lotek

I losowanie: 2, 10, 25, 28, 34, 42, dod. 21
II losowanie: 1, 26, 32, 35, 45, 47

Po raz szósty

Hokeiści CSRS mistrzami świata

PO RAZ szósty na liście mistrzów świata wpisali się hokeiści CSRS. Na zakończonych w piątek mistrzostwach w Pradze Czechosłowacy wygrali z zwyciężącym meczu z Kanadą 5:3. Brązowy medal zdobyli hokeiści ZSRR. Królowi w ostatnim meczu mistrzostw wygrali z USA 10:3. Kolejowa kolejność 50 mistrzostw świata:
1. CSRS 6:0 18-4
2. Kanada 4:2 9-8
3. ZSRR 2:4 12-8
4. USA 0:8 7-24
5. Finlandia 10:10 39-13
6. Szwecja 8:12 37-40
7. RFN 7:13 28-41
8. NRD 2:18 18-64
ZESPÓŁ NRD został zgrupowany do grupy „B”, a w przyszłym roku w Moskwie w grupie „A” grać będą polscy hokeiści.

Flebiscyt „Głosu” rozstrzygnięty

- Szuszkiewicz najlepszym sportowcem
- W. Mosbauer pierwszy wśród trenerów

ROZSTRZYgnięTY został flebiscyt na 10 najlepszych sportowców i 3 najlepszych trenerów Ziemi Szczecińskiej w minionym 40-leciu, organizowany przez redakcję „Głosu Szczecińskiego” przy współudziale Wojewódzkiej Federacji Sportu i Szczecińskiego Klubu Olimpijczyka.

Do grona najlepszych zawodników Czytelnicy „Głosu” wybrali w kolejności: 1. Władysława Szuszkiewicza (kajakarstwo), 2. Ryszarda Stadniuka (wioślarstwo), 3. Wiesława Maniaka (la), 4. Józefa Szuszkiewicza (piłka ręczna), Wojciecha Matysiaka (kolarstwo), Ryszarda Dawidowicza (kolarstwo), Henryka Wawrowskiego (piłka nożna), Kazimierza Jaworskiego (żeglarski), Aleksandra Szolimskiego (siatkówka) i Izabelę Szuszkiewicz (kajakarstwo). Do grona 3 najlepszych trenerów wybrano: 1. Waldemara Mosbauera (kolarstwo), 2. Michała Knausa (piłka wodna) i Jerzego Cieślę (la).

Zakończony flebiscyt nastąpi 25 maja br. podczas uroczystej akademii z okazji 40-lecia szczecińskiego sportu.

NA ZDJĘCIU: szczecińskie jachty cumują przy nabrzeżu Włoch Chłobrego. W głębi żaglowe „Pogoria” i „Iskra”
Fot.: Z. Jodkowski

Święto żeglarzy

(Dokończenie ze str. 1)

na żeglarskiego nieprzypadkowo zbiega się z uroczystościami 40 rocznicy wyzwolenia Szczecina i Dniem Zwycięstwa, gdyż w ten sposób cała społeczność żeglarska chce wyrazić hołd wyzwolicielom i pionierom Ziemi Zachodnich i Północnych, przywrócić do Macierzy po latach niemieckiej niewoli.

WICEPREMIER nawiał także do znacznego potencjału gospodarczego Szczecina, który w gospodarce morskiej odgrywa w kraju coraz ważną rolę. W podszczecińskiej Trzebieży znajduje się także „uczelnia żeglarska” Centralny Ośrodek Żeglarski im. A. Buncza, który szkoli młodzież i dorosłych na wszystkie stopnie dorobku się po-każne i dobrze zagospodarowane bazy, a przede wszystkim licznego zastępu kapitanów i sterników. Dużo osiągnięcia ma także Morska Stocznia Jachtowa im. Leona Telega, budowniczy przed laty słynne „Polenazy”, a następnie całych serie nowoczesnych jachtów morskich.

Na zakończenie swego wystąpienia prezes PZZ życzył wszystkim miłośnikom żeglarskiej, aby był to

Na kryterium MON

Słaby start Polaków

TRADYCYJNE kolarskie kryterium MON w Warszawie było w tym roku pierwszym akordem VI Letniej Sportywności Armii Zbrojnych. Na starcie stanęło 45 zawodników reprezentujących siły zbrojne 8 krajów: Bułgarii, CSRS, Kuby, Mongolii, NRD, Rumunii, ZSRR i Polski.

Kryterium zakończyło się potężnym zwycięstwem zawodników radzieckich. Złoty medal sportakady AZ zdobył młody kolarz CSKA - Włodzimierz Pulinow 81 pkt., wyprzedzając Włodzimierza Murawskiego - 44 pkt. i Dżamudira Abduzarapowa - 38 pkt. Zespół Armii Radzieckiej wygrał też bezwzględnie klasyfikację drużynową przed reprezentacjami Wojska Polskiego i Czechosłowackiej Armii Ludowej.

Ściągnięcie „posiłków” z ostatniego zgrupowania kadry Ryszarda Szurkowskiego niewiele pomogło naszym ekipie. Lesiński i Kuśa jechali dość ostrożnie, czemu trudno się dziwić w perspektywie czekającego ich w śróde w Pradze startu. Srebrny medal w drużynie i czwarte miejsce Szczepkowskiego nie może być niestety uznane za sukces, który bardziej, że pozostałe zespoły zaburzały się w Warszawie dość słabo.

sezon udany z pomyślnymi wiatrami i stopą wody pod kilen.

Po ceremonialnym otwarciu sezonu na stały uroczysty i oryginalny chrzest nowego jachtu chrześcijaństwa Kopalni węgla Kamiennego „Janina”. Jednostką tą - typ „Cetus” - wybudowano w Morskiej Stoczni Jachtowej dla córki żeglarskiej i pionierem Żeglarskiej im. A. Buncza, który założył klub żeglarski o nazwie „Janina”. Kupując jacht z funduszy społecznych w ten m. in. sposób chce znaleźć się bliżej morza organizacja rejsów żeglarskich dla swoich pracowników. Matka chrześcijaństwa była Alicja Lys, a „Janina” w pierwszy rejs popłynęła do francuskiego portu K. le, gdzie górniczy zastąpił przez przedstawicieli Polonii. Dojamy tu, że podczas całej uroczystości pokazowy koncert dała górnicza orkiestra.

KONFERENCJA PRASOWA MIECZYSLAWA F. RAKOWSKIEGO

TRZED rozpoczęła uroczystości na Włoch Chłobrego w Wyższej Szkole Morskiej odbyła się konferencja prasowa prowadzona przez prezesa Polskiego Związku Żeglarskiego, wicepremiera Mieczysława F. Rakowskiego. Na wstępie przemawiał sekretarz Prezydium PZZ, który ukończył swoją pracę po niedawnym sejmiku sprawozdawczo-wyborczym. I zastępcą przewodniczącego komitetu Sekcji z Jerzym Dąbrowskim, Morskiej z Bogdanem Olszewskim, Radcy technicznej z Romanem Piętruskim, Głównego Komitetu Turystyki z Waldemarem Błaszczukiem i Kapitanem Sportowego z Andrzejem Rymkiewiczem. Sekretarzem Generalnym PZZ został Józef M. szal.

T. Żurowska

najlepszą snajperką

Puchar dla Pogoni

PRZED DWA dni odbywał się w Szczecinie turniej piłkarski rezerw, w którym uczestniczyły zespoły ASK Frankfurt (mistrz NRD), Empor Rostock (mistrz ZSRR) i Pogoń. Społeczność

rozgrzewane były w czasie 2x20 minut i każdy z każdym grał mecz i rewanż. Pierwsze miejsce i puchar ufundowany przez WFS zdobyli piłkarze Pogoni, które pokonały dwukrotnie Empor 16:14 i 17:12. W meczu piłkarskim nasze panie wygrały z ASK 16:7 a w sobotę przegrały 15:17. Drugie miejsce zajął zespół ASK, a trzecie Empor.

Najlepszą bramkarką została Małgorzata Chmielewska, która popisała się szeregiem udanych interwencji, a miano najsłabszej snajperki zdobyła Teresa Żurowska (18 bramek). Najlepszą zawodniczką w ocenie trenerów została Kerstin Wolf z Emporu.

(MK)

Reprezentacje

ZSRR i NRD na WP

FEDERACJA kolarska ZSRR ogłosiła skład drużyny tego kraju na Wyścig Pokoju. Na trasie 38 Wyścigu Pokoju pojadą: Jurij Kaszarin, Piotr Ugrumow, Aleksandr Zdanow i Rikho Szon. W MAJOWEJ imprezie w reprezentacji NRD pojadą: Uwe Raab, Ludwik, Thomas Barth, Dan Radtke, Falk Boden i Uwe Ampler.

Podczas konferencji przedstawiono kilkadziesiąt żeglarskich, które stawiając na młodzież będzie także rozwijało turystykę i rekreację. Podjęte zostaną starania o rozwiązanie problemu portu schronienia dla żeglarzy w Zatoce Pomorskiej, ale jest to wielomilionowa inwestycja, na którą na razie nas nie stać. Prowadzi się rozmowy z ZSRR i NRD na temat rozszerzenia obopólnych kontaktów ze słarskich. Do najważniejszych tego gorących imprez należy zaliczyć Operację Żagiel i ponad 200 imprez sportowych. Tak w wielkim skrócie można przedstawić główne z poruszonych podczas konferencji tematów.

REGATY „OPTYMISTÓW” I „CADETÓW”

OSTATNIM punktem uroczystości na Włoch Chłobrego był pierwszy rejs zorganizowany na szczecińskich jachtach dla młodzieży z przesiadki w kołach Ligi Morskiej i Żeglarskiej. W tym rejsie na Odrze pierwsze w tym rejsie

nie regaty „Optymistów” i „Cadetów”. W trudnych warunkach przy słabym wietrze i prądzie puchar SOZZ zdobył w klasie „Optymist” Marcin Borzyski (Pogoń) przed Przemysławem Włodkowskim (JK AZS) i Maciejem Sieradzińskim (Pogoń). Puchar Ośrodka TV w Szczecinie zdobyła załoga „Cadeta” Marek Kąkol i Robertem Komnińskim przed Piotrem Urbanowiczem z Marcinem Drzawą oraz Tomaszem Gedyminem z Sebastianem Kallowskim z zespołu JK AZS. Drużynowo wygrali zawodnicy JK AZS zdobywając puchar prezesa SOZZ przed Pogonią.

(AG)

II liga piłkarska

Pogrom Stali

II-LIGOWI piłkarze Stali Stocznia doznali drugiego porażki na własnym boisku z Zagłębiem Lubin 1:4 (0:2). Jedyną bramkę dla Stali zdobył w ostatniej minucie Borówski, który doznał kontuzji. Przek (w 27 i 80 min.). Kibol w 12 min. i Kurant w 70 minucie. Natomiast piłkarze Chemika Police zremisowali na własnym boisku ze Siecią Wrocław 0:0. (mk)

Tabele i wyniki

II liga piłkarska Gr. I

STAL STOCZNIA - Zagłębie L.	1:4 (0:2)
Srombierki - Plast	0:0
1. Jelcz - Gwardia	2:0 (1:0)
Olimpia P. - Zagłębie W.	0:0
Odra - Suleń	2:0 (1:0)
CHEMIK - Sieża	0:0
Victoria - Zawisza	1:0 (0:0)
AKS - Chrobry	2:2 (0:2)

TABELA		
1. Srombierki	31:15	28-14
2. Odra	30:10	35-22
3. Zagłębie L.	23:17	25-16
4. Gwardia	22:16	21-24
5. Zawisza	28:18	33-21
6. Olimpia	20:20	20-20
7. Plast	20:20	20-21
8. MOTO Jelcz	24:22	24-20
9. Sieża	20:20	23-26
10. Zagłębie W.	20:20	27-33
11. Chrobry	20:20	17-25
12. STAL STOCZNIA	20:20	18-28
13. CHEMIK	19:27	18-23
14. Victoria	19:27	10-19
15. Suleń	18:27	15-23
16. AKS	13:33	18-37

III liga piłkarska

Polonia - Czarni	1:2
Lech II - Dozamet	2:0
ARKONIA - Lechia	2:1
Grunwald - Fadam	0:2
Lubuszanie - Warta	2:0
Celuzia - ENERGETYK	1:0
Stoczniowiec - BIEKITNI	1:2

TABELA		
1. Dozamet	25:12	20-18
2. BIEKITNI	25:13	32-16
3. ARKONIA	25:13	23-18
4. Celuzia	21:15	19-11
5. Lechia	23:15	19-12
6. Stoczniowiec	21:17	23-16
7. ENERGETYK	21:17	20-20
8. Lubuszanie	20:20	20-20
9. Czarni	17:21	19-22
10. Fadam	17:21	13-18
11. Grunwald	18:22	22-27
12. Warta	14:24	22-25
13. Polonia	12:26	21-26
14. Lech II	8:30	16-26

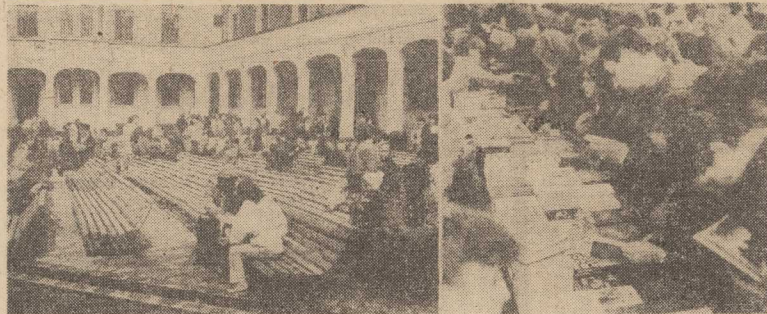
II liga piłkarz rezerwnych

Pogoń - Włoknar	20:24	23:23
Ostrovia - Gwardia	22:26	19:24
Chrobry - AZS W.	28:21	26:24
Nielba - Zagłębie	29:21	18:31
CHKS - Ognio	35:28	36:27

TABELA KOŃCOWA

1. CHKS	69:11	1024-932
2. Gwardia	67:17	1022-833
3. Zagłębie	67:19	916-881
4. Pogoń	41:29	908-828
5. Ostrowia	41:29	914-838
6. Chrobry	21:41	971-974
7. Włoknar	21:45	957-933
8. AZS W.	31:49	979-1019
9. Nielba	26:54	979-1016
10. Nielba	26:54	897-1015
11. AZS B.	10:70	916-1019

ŻONA z RODZINĄ



NA DZIEDZINIE było miejsce, lecz nie było książek, a kiermasz w komnatach przepełniał istnie obłędnym. Fot.: Zb. Jodkowski

Dni Książki

Skarby kultury narodowej w WIMBP Obłężenie książek w Zamku czyli kiermasz...

W RAMACH tegorocznych Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy otwarta została w Książnicy Szczecińskiej imponująca wystawa „Skarby kultury narodowej w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej”. W sali ekspozycyjnej na III piętrze WIMBP

pokazano bezcenne zabytki polskiego piśmiennictwa — rękopisy, starodruki, listy najwybitniejszych postaci z naszej historii: pisarzy, polityków, bohaterów narodowych.

WYSTAWA potrwa tylko 2 tygodnie — wszystkim zainteresowanym radzimy się pospieszyć.

„Kultura” za... kierownictwem

OSTATNIE deszcze dają się nam wszystkim dobrze we znaki. Najdotkliwiej jednak kapryśna aura odzwierciedla pociąg szczecińskie skazy na „przepływanie” niektórych ulic. Mało tego, jeżeli już nawet uda się dobiec w marę sucho do drugiego biegu ulicy, pedałczy kierownicy fundują nam... stroje z deszczem w kropki. „Usługi” te często oferowane są na wąskich uliczkach nowych osiedli, szczególnie zaś na Książcu Pomorskim.

W imieniu pieszego prosiłby więc Instytucję odpowiedzialną za drożność studenckich ścieżek o bardziej operatywne działania, znalezienie natomist o więcej kultury za kierownictwem!

Z okazji małego święta książki ogłoszono wyniki ogólnopolskiego konkursu literackiego na powieść pod nazwą „Polska nad Odrą i Bałtykiem” zorganizowanego z okazji 40-lecia przez Szczecińskie Towarzystwo Kultury i Szczecińskie Wydawnictwo „Głęb”.
I nagrodę (100 tys. zł) otrzymał Marianowi Kowalskiemu za powieść pt. „Dom na kłifie”. II nagrodę (80 tys. zł) — Zbigniewowi Kosiorowskiemu za powieść pt. „Głęb”. Ponadto wyróżnienia otrzymali: Witold Niedzwiedzki za „Bramę Pomorską”, Ryszard Dżmaza za „Pomorski”, Bronisław Słomka za „Tętno” oraz Czesław Czerniawski za „Wierzybą błąd zielony”.

W Szczecinie, Goleniowie, Gryficach, Nowogardzie, Policach, Starogardzie i Słubicach odbyły się spotkania z czytelnikami na których autorzy podpisywali swe książki.

Ważnym akcentem tegorocznych Dni Kultury i Oświaty, Książki i Prasy w Szczecinie był zorganizowany w niedzielę w Zamku Książcu Pomorskim wielki kiermasz książek — impreza, która po kilku latach absencji powróciła do majowego kalendarza.

Można się było spodziewać ogromnego zainteresowania tym spotkaniem z książką. Nieładnie specjalnie w tym celu urządzano wielkie targi książkowe pod kołym niebem — Podzamczu, na Walech Chrobrego, w Parku Żeromskiego, na ulicach i placach. Tym razem zapowiedziano kiermasz na dużym placu przed Zamkiem Książcu Pomorskim.

W tym miejscu — z obawy przed deszczem — zrezygnowano ze świeżego powietrza i wycieczki cały kiermasz do zamkowych wierzchołków i ścieżek pracowali kiermasze, w straszliwym toku przedzierali się do stoisk klientów. Nieco przestronniej było na oścież w Sali Anny Jagiellońskiej, gdzie pisarze (wśród których zabrakło najbardziej oczekiwanych przez czytelników J. Chmielewskiego) oddawali swe książki. Natomiast obłężenie przeżywały stoiska w hali zamkowej. W tej zawierusze i tłoku tylko nawiązywały milośny książek zdołał opanować zakupy. Wielu ludzi zobaczywszy co się dzieło robiło „w tył zwrot”.

Nawet „dwójka” to stopień zbyt wygórowany dla organizatorów kiermaszu.

Notatnik szczeciński

● ODDZIAŁ Wojewódzkiej Chrześcijańskiej Stowarzyszenia Społecznego w Szczecinie dla uczczenia 40-lecia powrotu Kościoła na Pomorze Zachodnie organizuje dziś w Zamku w Sali Anny Jagiellońskiej o godz. 17 sesję popołudniową z udziałem prelegentów duchownych i świeckich.

● Zarząd Koła ZBoWiD „Gryf” w dniu 7 bm. o godz. 16.30 w świetlicy ZBoWiD przy ul. Wielkopolskiej 18 organizuje uroczystą akcję z okazji 40 rocznicy powrotu Szczecina i Pomorza Zachodniego do Macierzy oraz 40 rocznicy zwycięstwa nad hitlerowskim Niemcem, na którą zaprasza członków koła i sympatyków ZBoWiD.

● Z cyklu „Medycyna dla każdego” Klub MPK zaprasza dnia 10 bm. o godz. 18 na spotkanie z dr. nauk med. R. Ignatowiczem specjalistą neurologiem z Centrum Zdrowia Dziecka nt. „Przewidywanie i zapobieganie nerwowym u dzieci”.

Przed zbliżającym się sezonem letnim

Handlowcy zakasują rękawy

POCZĄTEK maja to dla handlowców czas intensywnych przygotowań do sezonu turystycznego. Wiadomo, że na wczesny przyjazd na Wybrzeże Szczecińskie tysiące gości i na ich przyjęcie muszą być odpowiednio przygotowane sklepy, zakłady gastronomiczne, stołówki...

NA sektorze żywnościowym ciąży odpowiedzialność szczególnie — chodzi o wyżywienie wczasowiczów tak aby nie odbyło się to kosztem stałych mieszkańców. Sprawa ta była właśnie ostatnio szczegółowo dyskutowana na naradzie w województwie.

Generalnie nie jest źle. W wojewódzkim Przedsiębiorstwie Przemysłu Mięsnego dysponuje znaczna ilością baranin, która w sklepach detalicznych nie cieszy się powodzeniem. W stołach kach raz w tygodniu będzie też podawane danie z jagnięt. Lada dzień ukaże się ponadto w sklepach mięsnych cienkie parówki (na kartki). Specjalna linia produkcyjna została w WPPM właśnie uruchomiona. Za miesiąc podobna funkcję będzie w Starogardzie Szczecińskim. Pomyślnie na tego rodzaju wedliny powinien zostać więc w pełni zaspokojony.

CENTRALA Rybna także przygotowuje się do zwiększonego popytu. Obecnie wędzono marnowanie soleniu i mrożeniu oddawane są śledzie. Od 10 maja jak stwierdził zastępca dyr. CR H. Grzesiak — śledzie będą w ciętach sprzedawane aż do końca sierpnia. Odpowiadają tym ryba, są duże, czyste. W sezonie letnim (a) „Poldrob” i „Drobniarz” narzekają na... nadmiar (a). Ostatnio cena ich uległa obniżce (potrawa to ok. 6 ty. zł). W sezonie letnim (a) — zdaniem indagowanych szefów przedsiębiorstw — nie powinno brakować Zapowiadają się też od czerwca, sprzedawanych poza reklamacją. „Drobniarz” nadal dostarcza br. znaczna podaż kurcząt wiejskich, sprzedawanych poza reklamacją. „Drobniarz” nadal dostarcza br. znaczna podaż kurcząt wiejskich, sprzedawanych poza reklamacją.

Miejska i przetworzona mlecznych jest dość, kartki na masło nie są w całości realizowane od kilku miesięcy. Wzrost też na razie ma...

my pod dostatkim z wyłatkim kapusty (a) i czarwoną w stanie świeżym. Centralny Związek Spółdzielni Rolniczych PSS „Sołom” i WPHW — remontują i modernizują sklepy, zakłady produkcyjne i usługowe w mieście i na Wybrzeżu. Większość tych prac sowa zakończyć się jeszcze w maju. Prezes J. Małach „Sołom” zwrócił uwagę na brak ludzi w zawodach: piekarskich, kucharzy i masaż. Niedobory te mają być w miarę możliwości zlikwidowane, ale nie jest to sprawa prosta. Nieodkryty jest także brak zwarencji na dostawę dwutlenku węgla niezbędnego do produkcji naboów gazowanych.

DYREKCJA WPHW zadowolona jest z przebiegu remontów w sieci swoich sklepów. Niepokoi jednak słabe zaopatrzenie w namioty i niewystarczające w sprzęt campingowy (import z ZSRR trochę zagościł deficyt w tej branży). Niełatwo natomiast jest w sklepach radio-telewizyjnych udzielić coraz częściej czekających na klientów zestawów radiomagnetyfonów i telewizorów turystycznych.

Jednym słowem wygląda na to, że handlowcy poważnie podchodzą do przygotowań związanych z otwarciem sezonu turystycznego. Już teraz badany jest szczegółowo bilans potrzeb i możliwości, usuwane są niedociągłości. Wszystko to powinno być się bez większych „poślizgów” i polknięć. Oby!

(wys)

Już działa w „Pomeranii”

Bank rezerw wczasowych

Z POCZĄTKIEM maja Przedsiębiorstwo Turystyczne „Pomerania” uruchomiło jak co roku działalność banku rezerw wczasowych „Lato 1985”. Celem jest udostępnianie informacji o wolnych miejscach wczasowych, na kolonijach i w ośrodkach wypoczynku świątecznego, na wycieczkach i campingach.

Bank nieści się w Centrum Informacji Turystycznej „Pomeranii”, 70-413 Szczecin, Al. Jedności, Narodzi 50 (tel.: 425-32, 425-33, nr teleksu 422276). Przyjmowane są tam informacje o wolnych miejscach (pismem, telefonicznie, w formie teleksu) oraz o miejscach w środkach transportu.

Bank zaprasza do współpracy wszystkich restauracji, ośrodków wypoczynkowych. Wszelkich informacji zbiorowych i indywidualnych klientom udziela się bezpłatnie.

A jeżeli dodamy do tego jeszcze nadmierne obciążenie łaski tłumami zwiedzających (nie tylko przecież ze Szczecina), skutki trudne są do przewidzenia.

TAKIE są za i przeciw projektu tej lokalizacji. Dyskusja nadal trwa, a jej wyniki poznamy prawdopodobnie pod koniec maja. I miejmy nadzieję, że korzyści z budowy ZOO będą większe niż straty, jakie może ponieść miasto. Od siebie dodajmy, że lokalizacja ta nie wydaje się zbyt fortunną. Czy nie poszukać dla ZOO miejsca gdzieś na prawobrzeżu?

J. CZULKOWSKI

Zgubiono — znaleziono

● W REDAKCJI „Kuriera”, w pok. nr 66 odebrać można znalezione dokumenty Jerzego Wołoskiego i Zdzisława Wierskiego.

● Przybyłała sie szuka rasy dog, czarna, Władysław: ul. Libelta 62/2.

● Rano, 26 kwietnia br. w okolicach samy przy ul. Leszczyńskiej znalazł czarny jamnik, podpalany. Uczciwego znalazcę czeka nagroda. Kontakt: tel. nr 82.1.23.

(Dokończenie ze str. 1)

szczecinie. Dumni ze Szczecina jesteśmy także i my. Wiadomo — po ul. stocznie, zalew, wreszcie Błasko Bałtyk. Jest jednak jeden argument, który w ost teczności stosują nasi co bardziej zagorzali „antagoniści”. Wystarczy nacięć, że któryś z nich powie: — A my mamy ZOO.

Otoż to. My go nie mamy. Posiadamy natomiast wielkie plany co do jego budowy, i to już od nastu lat. Sam pomysł bowiem zrodził się w 1965 r., ogród zoologiczny zaś zaprojektowano w 1977 r. Pozostaje więc jakby jedynie wybór odpowiedniego miejsca w obrębie miasta i można stawiać pierwsze kłaki. Nie jest to jednak sprawa prosta, bowiem projekt lokalizacji ZOO w obrębie Głębockiego (ul. Miodowa — Osowo — jez. Arkonka i leżące za nią polany) budzi wiele kontrowersji. Przekonać się można było o tym podczas ostatniej dyskusji na ten temat, zorganizowanej w Towarzystwie Urbanistów Polskich w Szczecinie.

CO PRZEMAWIA za lokalizowaniem ogrodu zoologicznego w tej zielonej dzielnicy, miasta? Obroncy tego miejsca a zarzekani i wykonawcy projektu architektów z Politechniki, Biura Projektowania Prze-

strzennego, itd.) duży nacisk położyli na atrakcyjność Głębockiego jako dzielnicy o charakterze rekreacyjnym. W jednym ciągu zlokalizowane byłyby więc tutaj tor motorcrossowy, kolarski, kąpielisko Głębockie i, w dalszej kolejności, ogród zoologiczny. Za lokalizacją ta prze-

mawia także i to, że teren od Jasnyc Błoni po Dolinę Świdru Miynów i jez. Głębockie przeznaczony jest na miejsce wypoczynku robotniczo-niedzielnego dla szczecińskich. Na jej korzyść przemawia także szlak komunikacji miejskiej (tramwaj i autobus).

TEN obraz nie jest jednak tak różowy zdaniem członków Klubu Kształtowania Ochrony Środowiska. Dla nich bowiem najważniejsze jest postawienie tego terenu w nienaruszonej układzie urbanistyczno-biologicznym i ratowanie za wszelką cenę tych zasobów, które są tu jeszcze do uratowania. Wiąże się to m.in. z ograniczeniem czerpania wody z Pilchowa, co w znacznym stopniu ograniczy wysychanie i stepowie nie terenu. A zapotrzebowanie na wodę w ogrodzie zoologicznym będzie przecież ogromne!

Drugi problem, to kwestia ścieków, z którymi i tak są spore kłopoty już w tej chwili. Jeżeli więc będzie to tego ZOO, zagrożenie epidemiologiczne może się okazać katastrofalne w

stości jeziora Głębockiego i całego systemu wodnego na tym terenie.

JEST wreszcie jeszcze jeden argument trudny raczej do zbiicia przez zwolenników ogrodu. Mianowicie kompleks Łasku Arkoskiego wraz

ZOO (logiczne) dylematy

skutkach. Tym bardziej że opinii fachowców z Akademii Rolniczej są również w tej sprawie negatywne i jednoznaczne — ZOO jest zagrożeniem dla czy-

stwo jeziora Głębockiego i całego systemu wodnego na tym terenie.

